

Oceny książek • Book reviews**„Clinical trials in cancer. Principles and practice”**

David Girling, Manesh Parmar, Sally Stennin, Richard Stephens, Lesley Stewart

Oxford: University Press; 2003, stron 368
ISBN: 0-19-262959 X

Zasady leczenia chorych wynikają z wiedzy opartej na faktach. Podstawowym źródłem tej wiedzy są wyniki badań klinicznych, w tym w szczególności badań randomizowanych. Autorzy prezentowanego opracowania przedstawili wszelkie problemy związane z przygotowywaniem, prowadzeniem i interpretacją wyników badań klinicznych.

Badania kliniczne są eksperymentami przeprowadzanymi na ludziach i z tego powodu zajmują szczególne, wyjątkowe miejsce wśród innych badań naukowych. Autorzy rozpoczęli swoje rozważania od zagadnień etycznych i problemów związanych z właściwym informowaniem chorych o celach badania, zagrożeniach i potencjalnych korzyściach. Podają w tym miejscu smutne przykłady prowadzonych niedawno badań, w których chorzy nie byli poinformowani o eksperymentalnym charakterze leczenia.

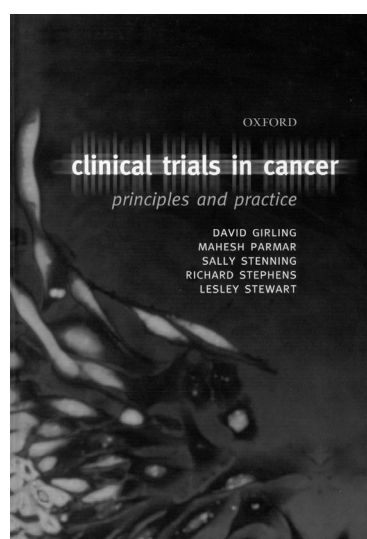
Wśród problemów związanych z rekrutacją chorych omówione zostało zagadnienie wybiórczego proponowania przez lekarzy udziału w badaniu jedynie niektórym chorym spełniającym kryteria włączenia. Zjawisko w sposób oczywisty negatywnie wpływa na badanie i zakłóca jego przebieg oraz w konsekwencji może zafałszować jego wynik.

Ogromnie istotnym zagadnieniem jest właściwe poinformowanie społeczeństwa o wynikach badania. Autorzy opracowania zwracają uwagę na różnice pomiędzy sporządzeniem naukowego opracowania badania a prezentacją jego wyników w mediach.

Szczegółowo omówiono zasady prowadzenia różnego rodzaju badań klinicznych. Autorzy zwracają dużą uwagę na właściwe formułowanie celów badawczych, odpowiednie określenie kryteriów włączenia.

Istotnym problemem, który został szeroko przedstawiony to zagadnienia związane z właściwym zaplanowaniem i przeprowadzeniem randomizacji. Poczesne miejsce poświęcono również problemom związanym z szacowaniem wielkości próby. Autorzy wyjaśniają inne niż etyczne przyczyny, dla których niektóre zagadnienia nie mogą być przedmiotem randomizowanych badań klinicznych.

Ciekawym zagadnieniem są problemy związane z doborem badaczy. Autorzy zwracają uwagę na szereg problemów z tym związanych, takich jak odpowiednie kwalifika-



cje, obecność chorych spełniających kryteria włączenia, zainteresowanie problemem i chęć do współpracy. Ważnym, niedocenianym w Polsce zagadnieniem jest zapewnienie współpracy odpowiedniej liczby osób wykonujących czynności pomocnicze. Za najważniejsze można uznać dysponowanie przez zespół badawczy czasem, umożliwiającym właściwe wykonanie wszelkich procedur związanych z badaniem.

Odrębny rozdział poświęcono zagadnieniom właściwej oceny wielkości badanej próby i zagadnieniom statystycznym. Przedstawiono różne cele, które mogą być przedmiotem badania i jego analizy. W rozdziale tym zawarto również wyczerpujące informacje dotyczące doboru odpowiednich metod statystycznych dla analizy uzyskanych wyników. Omówiono również cele i zasady przeprowadzania meta-analiz oraz wady i zalety tej metody.

W większości prowadzonych obecnie badań integralną ich częścią jest ocena jakości życia chorych. Stwarza to dodatkowe trudności w prowadzeniu badania i jego ocenie.

Autorzy poświęcają znaczną uwagę podstawowemu problemowi, jakim jest rozpoczęcie i przeprowadzenie badania klinicznego. W rozdziale tym omówiono również zagadnienia ekonomiczne związane z prowadzeniem ba-

dania. Przeprowadzona została analiza kosztów związanych z realizacją badania. Autorzy analizują koszty związane zarówno z koordynacją badania wieloośrodkowego, koszty związane z rekrutacją chorych i przebiegiem leczenia w trialu oraz monitorowaniem chorych po leczeniu. Omówione zostały również problemy związane z prowadzeniem badania, w tym z prowadzeniem niezależnego monitorowania.

Bardzo przejrzysto przedstawiono zasady tworzenia protokołu badania i formularza świadomej zgody. Każde badanie powinno zakończyć się pisemnym raportem zawierającym analizę wyników. W przypadku, gdy badanie zostało przerwane wcześniej niż zakładano, powinny być podane przyczyny tego zdarzenia.

Sposób raportowania badań klinicznych został sformalizowany i konieczne jest przestrzeganie tych zaleceń. Przedstawiono zasady przygotowywania publikacji zarówno w postaci streszczenia (abstraktu) pełnej publikacji,

jak i prezentacji ustnej. Lekturę tej części książki szczególnie gorąco polecam wszystkim osobom dokonującym ustnych prezentacji na zjazdach i konferencjach.

Książkę kończą niezwykle istotne rozważania na temat korzyści wynikających z powołania wieloośrodkowego, centralnie koordynowanego zespołu badań klinicznych.

Recenzowane opracowanie powinno wejść do kanonu lektur obowiązkowych dla wszystkich osób zaangażowanych w organizowanie i prowadzenie badań klinicznych.

Doc. dr hab. med. Tadeusz Pieńkowski
Klinika Nowotworów Piersi i Chirurgii Rekonstrukcyjnej
Centrum Onkologii – Instytut
im. Marii Skłodowskiej-Curie
w Warszawie

Książkę do recenzji przekazał International Publishing Service.

„English in Medical Practice / Język angielski w medycynie”

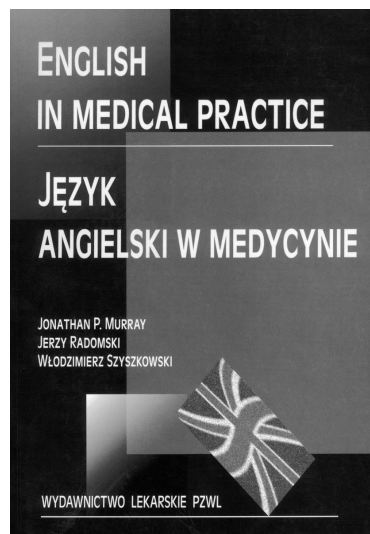
Jonathan P. Murray, Jerzy Radomski, Włodzimierz Szyszkowski

Warszawa: Wydawnictwo Lekarskie PZWL 1999, stron 450
ISBN: 83-200-2292-4

Pracując od kilkunastu lat nad tekstami medycznymi w języku angielskim muszę przyznać, że dotychczas brakowało mi opracowania o charakterze praktycznym. Angielski język medyczny różni się znacznie od języka literackiego czy stosowanego codziennie języka potocznego – podobnie, jak ma to miejsce w języku polskim. Jak wszelkie żargony posiada wiele niuansów zupełnie nie znanych laikowi – nawet jeżeli jest on tak zwanym „*native speaker*”. Do dziś z rozrzewnieniem wspominam tekst, który dane mi było poprawiać jeszcze w czasach studenckich. Był to artykuł z dziedziny patofizjologii. Tłumaczył go na angielski właśnie takowy „*native speaker*” – termin „*jądra komórkowe*” przetłumaczony był jako „*cellular testes*”; było tam również wiele innych podobnych „ciekawostek”.

Z tym większą przyjemnością wzięłam do ręki książkę „English in Medical Practice”. Książka ta nie jest de facto ani podręcznikiem języka medycznego, ani słownikiem medycznym. Jest to rodzaj skryptu – podręcznego przewodnika po języku medycznym. W słowie wstępnym autorzy podkreślają, że książka jest kierowana do osób posiadających zarówno wykształcenie medyczne, jak i podstawową znajomość języka angielskiego.

Książka składa się z siedmiu części. Część 1 zawiera podstawową listę terminów anatomicznych oraz elementy języka medycznego niezbędne podczas wstępnego badania podmiotowego i przedmiotowego. Zawarto w niej



również terminy z zakresu analityki medycznej, które często nastęrczają wiele trudności językowych.

Część 2 zawiera opisy 21 przypadków z Oddziału Nagłych Przyjęć – tu niestety odnalezienie właściwej terminologii może być kłopotliwe. Trzeba się dobrze zapoznać z treścią książki, aby wiedzieć, że różne rodzaje tętna opisane są w podrozdziale poświęconym nagłemu zatrzymaniu krążenia, słowa opisujące stan skóry (w tym rów-

niez np. „owłosiona” i „nieowłosiona”) w podrozdziale o oparzeniach, a rodzaje krwawień w podrozdziale o krwawieniu z nosa. Tym niemniej zakres przytaczanych pojęć jest praktycznie pełny i można tu znaleźć prawie wszystkie potrzebne zwroty.

Części 3-5 zawierają słownictwo specjalistyczne – z zakresu chirurgii, medycyny wewnętrznej, ginekologii i położnictwa, pediatrii i psychiatrii. Zawarto tu również zwroty dotyczące wyposażenia medycznego oraz określenia różnych specjalności medycznych, jak również zwroty używane w badaniach naukowych (w tym również dotyczące statystyki).

Część 6 to zbiór licznych skrótów często stosowanych w angielskim żargonie medycznym, które nierzadko stanowią problem dla tłumacza.

Wreszcie w części 7 zawarto zwroty potoczne nierzadko używane przez chorych. W moim przekonaniu jest to część bardzo ważna i przydatna. Nawiązanie nici porozumienia między lekarzem a pacjentem ma podstawowe znaczenie, a słowa potoczne, wulgaryzmy czy znaczne uproszczenia mogą ten proces bardzo utrudnić. Dla lekarza pochodzącego z innego kręgu kulturowego słowa te mogą stanowić poważny problem. Prawdę mówiąc, mogą one również stanowić problem dla lekarza nawet w sytuacji, gdy zarówno on jak i pacjent władają tym samym językiem ojczystym. Pamiętam chorego, z którym zbierałam wywiad do pierwszej pisanej przeze mnie historii choroby (na trzecim roku studiów). Byłam bardzo przejęta i zamierzałam zadać choremu serię wnikliwych pytań (zgodnie z wręczoną nam przez asystenta szczegółową

„rozpiską”), a chory oświadczył, że przyszedł do lekarza bo go „nyje i mula” i poza tym nie był w stanie powiedzieć mi nic więcej. Gdyby powstawała książeczka „Język polski w medycynie”, to pewnie czasowniki „nyć” i „mulać” należałoby w niej uwzględnić.

Wreszcie na końcu znajduje się dodatek zawierający 12 rycin z opisami – podręczny słowniczek terminów anatomicznych.

Książka „Język angielski w medycynie” zawiera również bardzo wiele informacji dotyczących terminów z zakresu psychiatrii. Jest to w pełni uzasadnione – w żadnej innej dziedzinie medycyny mowa i porozumienie nie są aż tak istotne, jak właśnie w psychiatrii i wydaje się, że to psychiatrię najtrudniej jest praktykować w oderwaniu od własnego kręgu kulturowego i językowego.

Należy tylko żałować, że nie zawarto w książce szczegółów dotyczących słownictwa onkologicznego, zdecydowanie najbardziej przydatnego dla pracowników Centrum Onkologii, ale też książka nie jest kierowana do lekarzy specjalistów, lecz raczej dla szerszego kręgu odbiorców.

Książka ta warta jest polecenia wszystkim lekarzom, którzy mają do czynienia z językiem angielskim podczas swojej pracy, zarówno klinicznej jak i naukowej.

Dr n. med. Małgorzata Symonides
Centrum Onkologii – Instytut
im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie

Książkę do recenzji przekazał wydawca.

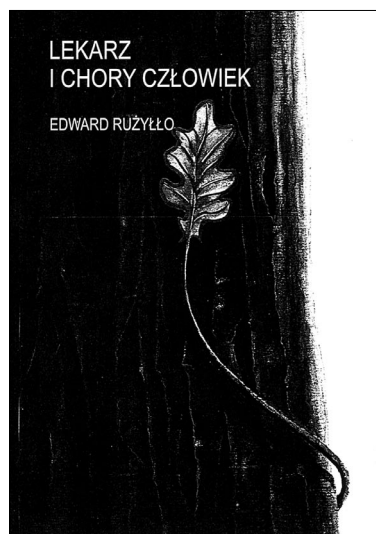
„Lekarz i chory człowiek”

Edward Rużyłło

Łomża: Oficyna Wydawnicza „Stopka”, 2004, stron 152
ISBN 83-85734-55-4

Autorem książki jest luminarz i nestor polskiej medycyny, wybitny lekarz, naukowiec, dydaktyk, były kierownik klinik uniwersyteckich i ogólnopolskiego podyplomowego centrum kształcenia lekarzy, o pięknej żołnierskiej wojennej karcie w kraju i poza nim. W ciągu wielu lat swej działalności aż do dzisiejszego dnia prof. Rużyłło pozostawał głęboko zaangażowany w problematykę systemu ochrony zdrowia, kształcenia i etyki oraz pracy lekarzy i placówek medycznych. Dowodzą tego m.in. liczne wykłady, odczyty i wypowiedzi, artykuły i prace monograficzne w różnych pismach i wydawnictwach, w tym kilka w łomżyńskiej oficynie.

Obecna książka stanowi zbiór publikacji i wypowiedzi wybranych głównie z okresu ostatniego ćwierćwiecza. Oto tematy kolejnych tekstów: Zdrowie dla wszystkich, Wszecznica Wiedzy Medycznej, Uzdrowiska jako rezerwat zdrowia i szkoła wychowania zdrowotnego, List do wojewody zamojskiego, Polskie czasopisma lekarskie, Próba oceny stopnia wykorzystania polskich publikacji lekarskich w piśmiennictwie światowym, List do rektora Akademii Medycznej w Poznaniu, List do ministra zdrowia, Ważność używania w systemie opieki zdrowotnej jednoznacznych pojęć i określeń, Lekarz niezawodny opiekun chorego, Konieczność kształcenia lekarzy do działalności leczniczej, odpowiedniej do zachodzących zmian środowiskowych i osobowościowych oraz do zespołowej działalności leczniczej na rzecz dobra chorego człowieka, Podział zadań i odpowiedzialności między instytucjami zapewniającymi optymalną działalność systemu ochrony zdrowia, Doskonalenie opieki zdrowotnej w kraju oraz Działalność zbiorowego systemu ochrony zdrowia. Niektóre z artykułów są zaopatrzone w piśmiennictwo, zwłaszcza z obfitej bibliografii samego Autora.



Edytor zapewnił książce dobry papier, czytelną czcionkę oraz piękną, barwną, twardą okładkę. Na jej tyłu widnieje podobizna Autora i krótka o nim notka.

Życiowe i zawodowe osiągnięcia oraz autorytet Autora sprawiają, że jego przemyślenia i propozycje powinny zainteresować i być wykorzystane przez wszystkich przedstawicieli medycyny – w tym studentów wydziałów lekarskich. Również przedstawiciele zawodów stykających się z problematyką medyczną, jak również aktualni i przyszli pacjenci mogą w książce prof. Rużyłły znaleźć materiały do rozważań i działań.

Prof. dr hab. med. Henryk Gaertner
Kraków

Książkę do oceny przekazał wydawca.

„Zagadka śmierci Profesora Mariana Grzybowskiego”

Marek Wroński

Warszawa: Argraf; 2004, stron 416

ISBN 85-912463-3-7

Autor książki od r. 1989 przebywa i pracuje w Nowym Jorku, jako neurolog i anesteziolog. Z tych dziedzin ogłosił w Stanach Zjednoczonych kilkadziesiąt prac naukowych. Od 1997 r. zainteresowany też „patologią” nauki publikował dalsze prace na temat naukowej nieuczciwości, stwarzając archiwum jej przykładów i specjalną rubrykę miesięcznika „Forum Akademickie”.

Konsultantem naukowym obecnej książki jest socjolog prof. Piotr Hübner, a jej recenzentami są historyk medycyny prof. Andrzej Środka i historyk nauki prof. Ryszard Terlecki. Dzieło M. Wrońskiego korzystnie ocenia również przedmowa pióra historyka współczesnej Polski – prof. Andrzeja Paczkowskiego. Właściwa treść książki jest ujęta w osiem części.

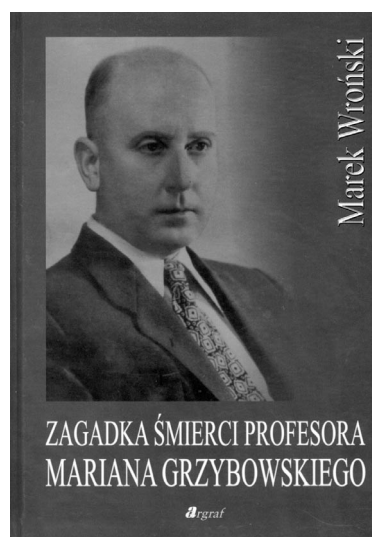
Pierwsza część jest poświęcona osobie prof. Mariana Grzybowskiego. Część tę zaczynają rozdziały o dziejach warszawskiej Kliniki Chorób Skórnych przed ostatnią wojną światową, w czasie okupacji i po niej. Dalsze rozdziały dotyczą stypendium Fundacji Rockefellera, udzielonego Grzybowskiemu oraz wspomnień o nim – członków rodziny, współpracowników i studentów.

Druga część poświęcona jest następczyni Profesora Stefani Jabłońskiej – jej rodzinie, młodości, latom wojennym i bezpośrednio powojennym, okolicznościom nostryfikacji dyplomu lekarskiego, wyjazdu do USA i powrotu do kliniki. Osobne teksty przedstawiają sylwetki: męża – prof. Pawła Segala oraz rekomendujących Stefanię Jabłońską doktorów Zygmunta Grynberga i Walentego Titkova.

W dalszej, trzeciej części pt. „Tragiczne zniknięcie Profesora” autor opisuje aresztowanie prof. Grzybowskiego, sekcję ciała, pogrzeb i sytuację w klinice bezpośrednio po śmierci jej kierownika.

Część czwarta dzieła pt. „Kariera” przedstawia kolejne etapy naukowej kariery S. Jabłońskiej – w tym doktoryzację, opinie, habilitację, profesurę i kulisy nominacji na kierownika kliniki.

Bogata w treść i tematyczne podrozdziały część piąta pt. „O sprawiedliwość” dotyczy czasów po „odwilży” w 1956 r., a w szczególności zaś starań o wyjaśnienie okoliczności uwięzienia prof. Grzybowskiego, jak i jego rehabilitacji i uhonorowania. Tutaj autor przedstawia działania uczelni, izb i towarzystw lekarskich, prasy medycznej i ogólnej, prokuratury generalnej, współpracowników, uczniów, żony i rodziny z zagranicy. Szczególnie podkreślone są wystąpienia prof. Władysława Bartoszewskiego i dra Stanisława Krajewskiego (RFN). Poruszone są też kulisy eliminacji podręcznika i innych prac, a nawet samego nazwiska prof. Grzybowskiego z piśmiennictwa me-



dycznego oraz reakcje S. Jabłońskiej na stawiane jej zarzuty. W tej samej części przedstawiono działalność Jabłońskiej w mokotowskim więzieniu i przytoczono jej akta osobowe z Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.

Szósta część przedstawia losy i przeżycia w klinice (i poza nią) dra Romualda Ławrynowicza, ulubionego i bliskiego współpracownika prof. Grzybowskiego.

W VII części są omówione nowsze próby wyjaśnienia „sprawy Grzybowskiego”, zapoczątkowane w 1990 r. z inicjatywy warszawskiej okręgowej izby lekarskiej z osobistym znacznym zaangażowaniem dra Jerzego Moskwy (jej prezesa) i dr Ewy Polak (przewodniczącej komisji etyki). Książka opisuje przebieg śledztwa Głównej Komisji do Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, wyniki archiwalnych poszukiwań, treść zeznań byłych pracowników służb bezpieczeństwa, przebieg umorzenia sprawy oraz zeznanie ostatniego świadka wydarzeń więziennych – dra inż. Andrzeja Cieleckiego. W szeregu podrozdziałów tejże samej części autor zajmuje się okolicznościami zebrania w warszawskim Klubie Lekarza (listopad 1993 r.), poświęconego Grzybowskiemu, a zorganizowanego przez historyka medycyny i dermatologa – dr Danutę Kryśę-Leszczynską przedstawiając także jej sylwetkę, referaty i próbę zebrania wspomnień o prof. Grzybowskiem. Krótki rozdział traktuje o „rogowiaku mnogim Grzybowskiego”, cytowanym przez polskie i zagraniczne piśmiennictwo. Natomiast ostatnie dwa rozdziały VII części przedstawiają: sylwetkę generała Stanisława Tantara, jego działalność zagranicą i w kraju oraz współpracę z prof. Grzybowskiem. Współpraca ta w głównej mierze

doprowadziła do przedstawienia zarzutu „groźnej szpiegowskiej” działalności Profesorowi.

Ostatnia, VIII część to: dwa komentarze autorskie, posłowie prof. Piotra Hübnera oraz komentarze: prof. Pawła Segala, dra Andrzeja Dobrzańskiego, prof. Stanisława Leszczyńskiego i dra praw Marcina Zaborskiego. Na końcu ostatniej części znajdują się spisy: rozmówców (126! – z podaniem ich wieku, zawodu i daty rozmowy), ilustracji czarno-białych (30 – z opisami) i wykorzystanych źródeł (19 archiwów, w tym 5 zagranicznych, 59 książek, 27 artykułów naukowych i 12 prasowych artykułów). W książce zamieszczono 475 przypisów.

Dzieło zamyka aneks zawierający: list prof. Grzybowskiemu do brata, artykuł S. Jabłońskiej z 1950 r., stenogram posiedzenia Prezydium Rady Naukowej przy Ministrze Zdrowia z 7 grudnia 1956 r., dalej zeznania: dra R. Ławrynowicza, S. Jabłońskiej, prof. R. Michałowskiego, płk. M. Utnika oraz zestawienia prac opublikowanych: Grzybowskiemu (razem 83) i Jabłońskiej (za lata 1947-1955), jak również 8-stronicowy indeks nazwisk z właściwego wykładu dzieła.

Książka M. Wrońskiego zasługuje na duże uznanie, uwagę i poznanie z wielu ważnych względów.

Autor świetnie wniknął w istotę i zdarzenia opisywanego okresu, zwanego umownie stalinowskim, który przyniósł wiele ciężkich szkód polskiemu społeczeństwu, w tym nauce, medycynie i szkolnictwu wyższemu. Niektórych szkód nie udało się zneutralizować do dzisiaj. Z racji mego wieku oraz powojennych studiów i wieloletniej działalności w uniwersyteckich klinikach UJ miałem sposobność obserwacji i przeżywania ciosów skierowanych w naszą medycynę i jej wybitnych przedstawicieli, usuwanych ze stanowisk dla osób o głównie partyjnych zasługach. Mimo, że jak wynika z daty urodzin autora, nie doznał on na sobie bezpośrednich stalinowskich poczynań, niemniej zdołał on w ciągu trzyletniej pracy właściwie rozpoznać i ocenić kulisy opisywanych zdarzeń sprzed z górą pół wieku. Zdarzeń, które doprowadziły do tragicznej śmierci w warszawskim areszcie Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego wybitnego patrioty, uczonego, dermatologa Mariana Grzybowskiemu i nader

szybkich awansów naukowych Stefanii Jabłońskiej, która później zyskała zasłużoną światową sławę.

Autor podjął bardzo trudny temat – sprawę sprzed ponad pół wieku, która nie doczekała się jednoznacznych rozstrzygnięć mimo powtarzanych, m.in. w czasie „odwilży”, prób wyjaśnienia samych zdarzeń i roli w nich licznych osób i instytucji. Należy podkreślić wielki wysiłek autora w dotarciu do wielu cennych źródeł: rozmówców z różnych kręgów, licznych archiwów, dokumentów, artykułów prasy naukowej i ogólnej, wymienionych przy końcu książki. Skrupulatność szeroko zakrojonych i sięgających głęboko badań, dokumentacji uzyskanych wyników oraz wyprowadzanych z nich krytycznych wniosków i przypuszczeń zyskała uznanie wybitnych historyków wymienionych na początku recenzji.

Z tej autorskiej wnikliwości wynikły pokaźne rozmiary dzieła. Niemniej dzięki samej treści, a także dobremu stylowi i językowi, logicznej dyspozycji, zróżnicowaniu kroju czcionki książkę czyta się z przyjemnością i ciekawością oraz przyswaja bez trudności.

Wydawca przy pomocy grantu Dobranski Foundation z Waszyngtonu zapewnił dziełu wysoki poziom edytorski, pełną czytelność, korzystną reprodukcję ilustracji oraz bardzo estetyczną, barwną, twardą i lakierowaną okładkę. Na jej froncie widnieje portret Mariana Grzybowskiemu, z tyłu uwagi o autorze i wyimki z recenzji. Oku korektora umknęły spotykane niekiedy mało istotne błędy literowe i interpunkcyjne.

Dzieło należy w pełni polecić wszystkim zainteresowanym najnowszą historią kraju oraz nauki i medycyny, w tym praktykom i studentom nauk lekarskich. Książka zacieka również każdego czytelnika. Starsi przypomną sobie niedawne czasy, młodszy dowiedzą się o naszym niedawnym życiu. Mały nakład książki sprawia, że można ją nabyć (45 zł. – w tym 5 zł porto), podając dane osobowe i adres telefonicznie (22/870-64-37) lub elektronicznie (Marekwro@aol.com).

Prof. dr hab. med. Henryk Gaertner
Kraków

Książkę do oceny przekazał wydawca.